

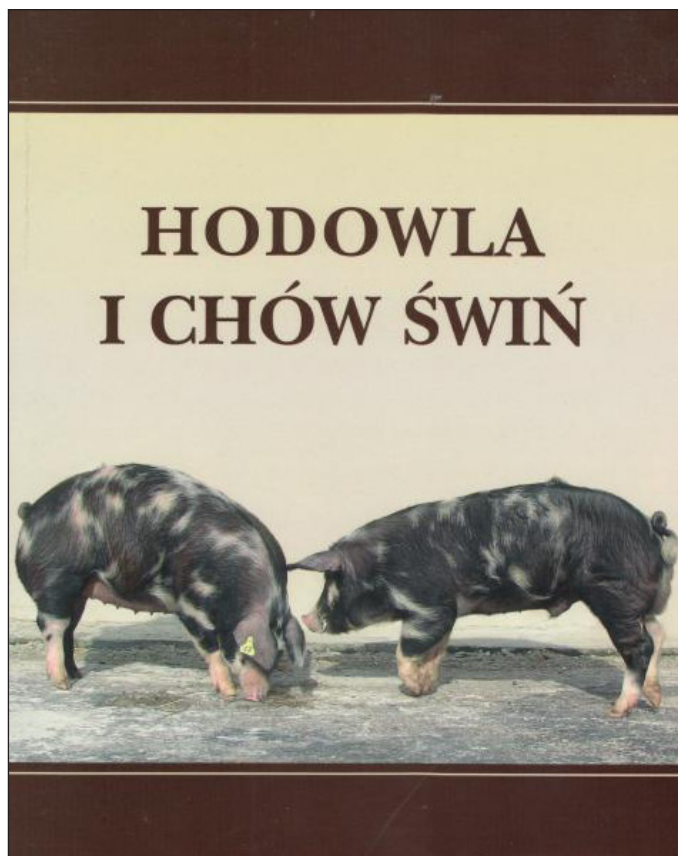
Nowe książki

Na krajowym rynku wydawniczym pojawiła się w 2014 roku książka pt. „Hodowla i chów świń”, napisana przez bardzo liczny zespół autorów pod kierunkiem dr. hab. Marka Babicza, wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Można w niej wyróżnić dwa obszary, którym zespoły autorskie poświęciły największą uwagę. Różnią się one formą przekazu treści, a co za tym idzie, również poziomem przystępności dla potencjalnych czytelników.

Pierwszy z nich dotyczy nowoczesnej hodowli. Opracowano go na podstawie wyników zaawansowanych badań naukowych. Przedstawiono genetyczną i cytogenetyczną charakterystykę świni domowej, metody doskonalenia świń w zakresie cech tucznych, rzeźnych i rozplodowych. Omówiono też metody i techniki biotechnologiczne wykorzystywane w hodowli, zaprezentowano osiągnięcia genomiki strukturalnej i funkcjonalnej oraz możliwości wykorzystania bioinformatyki w badaniach naukowych. Ta część książki skierowana jest do czytelników posiadających podstawową wiedzę biologiczną, rozpoczynających swoją przygodę z nauką i badaniami, w tym młodzieży akademickiej kształcącej się w specjalnościach biotechnologia, bioinżynieria, bioinformatyka na trzech dostępnych poziomach kształcenia. Materiał dotyczący metod doskonalenia w zakresie cech użytkowych, ważnych gospodarczo, jest przydatny dla znacznie szerszego grona czytelników, dodatkowo dla studentów kierunku zootechnika, rolnictwo, weterynaria oraz hodowców trzody chlewnej.

W kolejnych rozdziałach autorzy podjęli próbę zapoznania czytelników z praktycznymi kwestiami chowu świń. Poruszyli zagadnienia produkcji tuczników, obrotu stadem reprodukcyjnym, dobrostanu, podstaw profilaktyki weterynaryjnej, efektywnego żywienia świń w grupach technologicznych oraz produkcji ekologicznej. Praktyczne rozwiązania, na których skoncentrowano się w poszczególnych rozdziałach, wskazują na przydatność tej części książki dla studentów wymienionych wyżej kierunków studiów, jak też uczniów szkół średniego kształcenia rolniczego oraz producentów i hodowców, przy założeniu, że posiadają oni podstawową wiedzę z zakresu anatomii, fizjologii rozrodu oraz żywienia, a także behawioru świń.

Na krajowym rynku wydawniczym brakuje nie tylko nowej, ale i nowoczesnej książki stanowiącej kompendium wiedzy z zakresu



praktycznej hodowli oraz użytkowania trzody chlewnej. Prezentowana książka w znacznej części wypełnia tę lukę.

Podręcznik „Hodowla i chów świń” można nabyć w księgarni LARIX (Lublin, ul. Akademicka 15, tel. 81 441-11-07, tel. kom. 607-052-842, e-mail: księgarnia@larix.lublin.pl). Cena wynosi 75 zł. Księgarnia LARIX prowadzi również sprzedaż wysyłkową.

Prof. dr hab. Anna Rekiel

Stan pszczelarstwa w powiecie pilskim na tle kraju

Janina Bennewicz, Tadeusz Barczak, Lidia Matuszewska

Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

Pszczelarstwo ze względu na swoją specyfikę, wynikającą z sezonowości, wpływu warunków klimatycznych i przyrodniczych oraz zmian w koniunkturze handlu (głównie zagranicznego), potrzebuje ciągłego wsparcia. Unia Europejska od 2004 roku poprzez Wspólną Politykę Rolną zakłada pomoc w poprawie warunków produkcji i zbytu miodu. Wsparcie to nie obejmuje funduszu na modernizację pasiek [8]. W roku 2013 Krajowy Program Wsparcia Pszczelarstwa w Polsce na lata 2013/2014, 2014/2015 i 2015/2016 [4] zakłada udzielanie pomocy między innymi na modernizację gospodarstw pasiecznych, w tym na zakup nowego sprzętu i częściową jego refundację. Działania te prowadzone są w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a decyzję o przyznaniu dofinansowania podejmuje komisja powołana z przedstawicieli Agencji Rynku Rolnego i resortu rolnictwa. Dofinansowanie dostają wszystkie projekty, które spełniają odpowiednie kryteria, przez co ich dostępność jest ciągle ograniczona. Obecnie potrzebne są wieloletnie programy, które pozwolą na modernizację, postęp i stymulację przemian w zanie-

dbanej i przestarzałej niskotowarowej gospodarce pasiecznej w Polsce. Należy tu również wspomnieć, że postrzeganie pszczelarstwa poprzez pozyskiwane produkty pszczoły, a głównie miód, jest dalece zawężone, ponieważ korzyści płynące z zapylania roślin są wielokrotnie większe. Według szacunkowych danych, korzyści wynikające z zapylania roślin sadowniczych przez pszczoły corocznie wynoszą ponad 3 mld zł, a rzepaku 600 mln zł, podczas gdy ze sprzedaży miodu otrzymuje się jedynie 0,5 mld zł [1, 6].

Krajowe dane wskazują na duże zaniedbanie pszczelarstwa. Przeprowadzono badania, w których oceniono stan tego sektora rolnictwa na terenie powiatu pilskiego (woj. wielkopolskie) i porównano go z danymi z województwa wielkopolskiego i całego kraju.

Analizę pszczelarstwa na terenie powiatu pilskiego przeprowadzono na podstawie ankiet, przekazanych prezesom kół Regionalnego Związku Pszczelarzy w Pile z siedzibą w Chodzieży. Ogółem rozesłano 120 ankiet (od grudnia 2012 do końca kwietnia 2013 r.)

Z otrzymanych 65 ankiet wynika, że większość pasiek w powiecie pilskim liczy od 21 do 50 rodzin pszczoł (tab. 1A), czyli są to głównie pasieki przydomowe. W skali całego kraju, jak i w województwie wielkopolskim również dominują pasieki nie przekraczające 50 rodzin. Pod tym względem zarówno powiat pilski, jak i województwo wielkopolskie nie odbiegają od całego kraju, gdzie ponad 64% to pasieki posiadające do 20 rodzin pszczoł, a gospodarstwa do 80 pni stanowią prawie 98% ogółu pasiek [7].

Takie rozdrobnienie pasiek wpływa na niską opłacalność hodowli pszczoł i wysokie koszty utrzymania, co powoduje, że prowadzenie gospodarki pasiecznej nie może stanowić głównego źródła utrzymania. Dlatego też większość ankietowanych osób